

RODZINNY OGROD DZIAŁKOWY ABISYNKA
w Walendowie-Nadarzynie pow. Pruszków

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
ZARZĄD RODZINNEGO OGRODU DZIAŁKOWEGO
"ABISYNKA"
KAJETANY - NADARZYN

Szanowny Pan Prezydent RP
Warszawa

PROTEST

Jesteśmy działkowcami (w znacznej części emerytami) Rodzinnego Ogrodu Działkowego ABISYNKA w Walendowie gmina Nadarzyn pow. Pruszków, zrzeszającego trzystu dwudziestu ośmiu działkowców.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych (z 08.07.2005 r.), członkostwo w Polskim Związku Działkowców, STATUT I REGULAMIN w pełni spełniają (naszym zdaniem) wszystkie warunki prawne i organizacyjne.

Do napisania listu ze zdecydowanym protestem zmobilizowała nas kolejna próba zmiany przepisów, a w szczególności:

Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 22.02.2010 r. do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP przepisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r. oraz wystąpienie Marszałka Sejmu RP z 08.12.2010 r.

Pragniemy podkreślić, że nasz ROD powstał w 1983 r. na gruntach zdegradowanych (nieużytkach - nie spełniających żadnych norm klasyfikacji), wtedy przez nikogo niechcianych.

Dopiero systematyczna-mrówczą praca działkowców oraz znaczne nakłady własnych środków finansowych, przekształciła te tereny w oazy zieleni – niemal wzorcowo zagospodarowane.

Ogrody działkowe stanowią zatem dorobek życiowy działkowców, najczęściej emerytów i rencistów - przy ciągle zachodzącym procesie zmian pokoleniowych. Umożliwiają działkowcom pracę i zajęcia na świeżym, nieskażonym powietrzu, przez co wpływają na polepszenie ich stanu zdrowia.

Nasz rodzinny ogród działkowy jest:

- wpisany do Krajowego Rejestru PZD (od 1984 r. nr A-I-240-4459),
- wpisany do Powiatowego Rejestru Gruntów w Pruszkowie (wypis z 2009.09.01.),
- ujęty (od dawna) w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Gminy,
- ujawniony w Księdze Wieczystej (nr KW 45835).

Jakie jeszcze warunki powinny być spełnione, by ogrody działkowe usytuowane na terenach podmiejskich mogły spokojnie egzystować ?

Podkreślamy, że nie jesteśmy osobami wymienianymi często w środkach masowego przekazu i nie stać nas na zakup kilkuset (czy kilku tysięczno) hektarowych działek. Dla nas te 300/400 metrowe działki stanowi często dorobek życiowy.

Nie chcemy (jak inne grupy zdecydowanego nacisku), walczyć na ulicy, o swoje przecież bezdyskusyjnie nabyte prawa w nadziei, że wystarczą negocjacje, przedkładane argumenty i zdrowy rozsądek.

Prosimy: o pozostawienie w spokoju ustawy, która obowiązuje już od siedmiu lat i ustalenia w niej zawarte doskonale się sprawdzają.

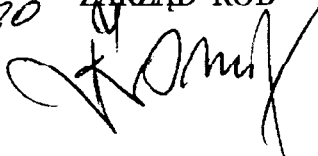
Kancelarie:

Pana Premiera RP
Pana Marszałka Sejmu RP
Trybunału Konstytucyjnego

Do wiadomości:

*Z-d Okręgu Harowieckiego
PZD*

W imieniu 328 działkowców
ZARZĄD ROD



Walendów-Nadarzyn 16 czerwca 2012 r.